

# WIADOMOŚCI Z IZRAELA - NR 149

*Modlitwa o Izrael, 27-28.07.2016*

**27.07.2016**

1. Po długim, trwającym prawie miesiąc pościgu, w nocy siły bezpieczeństwa weszły do wioski Surif celem aresztowania terrorysty, który 1 lipca koło Hebronu zastrzelił serią z karabinu maszynowego Michaela Marka, rabina, dyrektora Jesziwy (Szkoły Biblijnej), jadącego samochodem z żoną i dziećmi – którzy zostali ranni w ataku.



Podczas próby aresztowania, kiedy siły bezpieczeństwa otoczyły dom, w którym ukrywał się 29-letni Mohammed Faikh (członek Hamasu) (na zdjęciu poniżej), terrorysta rozpoczął ostrzał z karabinu. Wojsko odpowiedziało ogniem.



Kiedy jednak terrorysta zaczął używać przeciw żołnierzom granatów, IDF użyły rakiety przeciwczołgowej typu TOW, która unieszkodliwiła terrorystę. W dalszym ciągu akcji aresztowano jeszcze trzech innych członków jego grupy, którzy pomogli mu w zamachu. Dom terrorysty został wyburzony. Ciekawa analiza doświadczeń izraelskich pod kątem zagrożeń w Europie.



**2.** Analityk Izraelskiego Instytutu Studiów nad Bezpieczeństwem Narodowym, Shlomo Brom, powiedział, że w całej Europie coraz większym problemem staje się terroryzm tzw. „samotnych wilków”. W Izraelu jest to od dawna znane zagrożenie. Przedstawił on pięć kluczowych metod stosowanych przez Siły Obronne Izraela w walce z terroryzmem. „Fala terroru może postępować jako pojawianie się samotnych wilków. Wynika to z faktu, że wojsko wywarło silny nacisk na grupy terrorystyczne. Podczas palestyńskiej Intifady w 2000 roku, izraelskiej armii udało się w dużym stopniu zlikwidować siatki utworzone przez Hamas i inne ugrupowania terrorystyczne w Judei i Samarii. Zasadniczo sieci terrorystyczne zostały zdemontowane, ale przede wszystkim siły bezpieczeństwa zaczęły je kontrolować. Nie oznaczało to jednak, że grupy terrorystyczne przestały



(Foto: Shlomo Brom, emerytowany generał bryg. IDF, analityk ISnBN)

podejmować próby przeprowadzania ataków na Izraelczyków. W ciągu ostatnich trzech miesięcy wojsko udaremniło dziesiątki prób ataków przez Hamas. Widzimy, jak każdego dnia próbują znaleźć ludzi w Samarii i Judei, dofinansowują ich, dają im broń, materiały wybuchowe i rozkazują strzelać do Żydów. To się nie zmieniło. Nowa wojna toczy się przeciwko samotnym wilkom. Ich ataki rozpoczęły się jesienią ubiegłego roku w Jerozolimie, i były inspirowane palestyńskimi obawami przed żydowską ingerencją na Wzgórzu Świątynnym. Ale centrum pojawiania się samotnych wilków szybko przeniosło się do miasta Hebron, na żołnierzy i osadników będących w tym obszarze, a następnie na cały Izrael. Mniej więcej w tym czasie, pod koniec ubiegłego roku, armia rozpoczęła tworzenie systemu przeciwdziałania nowemu zagrożeniu. Celem było przewidzenie nieprzewidywalnego – na przykład, kiedy młody Palestyńczyk chwyci w kuchni nóż i wyjdzie na ulicę, aby przelać izraelską krew.



Pobudką działania może być neocjonalizm lub problemy rodzinne. W odróżnieniu od terrorystów, którzy należą do Hamasu i Islamskiego Dżihadu, którzy przygotowują się już na tydzień przed atakiem, dziecko nie wie, że jest już terrorystą. Dlatego to stanowi główne wyzwanie. Na podstawie danych z poprzednich ataków, armia stworzyła system alarmowy, który jest stale modyfikowany. Każdego dnia wojskowi analitycy wprowadzają do systemu wielkie ilości informacji wywiadowczych – są to dane z mediów socjalnych, informacje od ludzi oraz informacje wywiadowcze. W odpowiedzi system generuje niewielką liczbę ostrzeżeń o potencjalnych przyszłych atakach. W ten sposób powstają ostrzeżenia w miejscach, w których ostatnie zdarzenia nie mówią nic o jakimkolwiek zagrożeniu. Na przykład, gdy pojawia się podżeganie, a zaraz potem otrzymujemy informację o kupnie samochodu, to niezarejestrowany samochód rodzi pytania. Odpowiedzią na taki alert są aresztowania podejrzanych, monitorowanie obszaru oraz rozmieszczenie wojska w potencjalnym obszarze docelowego ataku. Gdy napastnicy zostaną aresztowani lub zabici bez przeprowadzenia ataku terrorystycznego, uznaje się, że przyszli napastnicy zostali powstrzymani. Liczba ataków maleje z powodu ich nieskuteczności, ponieważ do większości z nich po prostu nie dochodzi. Nie ma ograniczeń co do liczby sfrustrowanych młodych ludzi, którzy są gotowi oddać swoje życie, aby nic

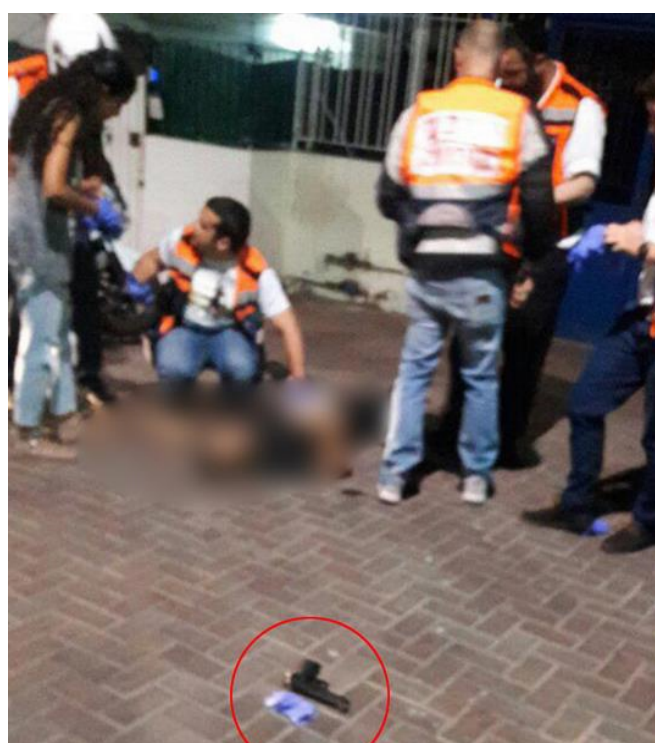
nie osiągnąć. Więc takie działania mają sens, i w miarę upływu czasu liczba ataków maleje. Trzecią kwestią jest podżeganie do przemocy, które może pojawić się osobiście, za pośrednictwem tradycyjnych mediów lub mediów socjalnych. Hamas jest odpowiedzialny za większą część podżegania Palestyńczyków przeciwko Izraelowi. Tworzą niektóre produkty o wysokim poziomie podżegania, które mają dużą siłę oddziaływania w internecie. Więc staramy się powstrzymać większość podżegania Hamasu i dotarcie niektórych materiałów do mediów społecznościowych. Pozostaje podżeganie osobiste przez prywatne osoby, które polega na zwykłym podzieleniu się określonym stanowiskiem na daną sprawę i dodaniu podżegania. Czwartą kwestią było usunięcie broni z ulic. Pomimo izraelskiej kontroli granic na Zachodnim Brzegu, w ciągu ostatnich lat produkcja broni na tym terytorium drastycznie wzrosła. Oceniamy, że istnieją tam setki ośrodków produkcyjnych broni. W ostatnich miesiącach armia rozpoczęła zorganizowaną rozprawę z nimi, w trakcie której zamknięto około 20 miejsc produkcji karabinów maszynowych. Oni za swoje garnitury płacili więcej niż za broń. A nasza logika jest bardzo prosta. Nie każdy może kupić broń za 2 tys. szekli, a cena idzie w górę. W celu zdobycia broni muszą więc zawierać różne układy i spotykać się z większą ilością ludzi, a ponieważ ludzie popełniają przy tym więcej błędów, widzimy mniej ataków z użyciem broni. Kolejnym krokiem ze strony armii było zminimalizowanie śladów swojej obecności w palestyńskim

społeczeństwie. Działania ogranicza się do zatrzymania osób próbujących przeprowadzić atak lub potencjalnych napastników. Armia zachęca również do stosowania zbiorowych kar, takich jak np. potrącanie podatków pobieranych przez Izrael w imieniu Autonomii Palestyńskiej, lub cofania zezwoleń na pracę na terytorium Izraela. Im mocnej możemy oddzielić sprawców od społeczeństwa, tym lepiej. Kiedy armia wdraża środki o działaniu karnym – jak na przykład odmowa zwrotu ciała palestyńskich terrorystów zabitych podczas ataków lub niszczy domy atakujących – ma to na celu jedynie powstrzymać i zniechęcić zwolenników atakujących. Burzenie palestyńskich domów powoduje urazy, ale posiada silny efekt odstrasżający. Aby utrzymać równowagę, inżynierowie szybko pracują i stosują technologie, aby okoliczne domy, a nawet sąsiednie mieszkania nie zostały uszkodzone. Ważnym czynnikiem, który umożliwia armii ograniczanie licznych napięć, jest także partnerstwo z palestyńskimi siłami bezpieczeństwa. Jeśli Autonomia Palestyńska zaprzestanie współpracy, wówczas izraelskie siły bezpieczeństwa znajdą się w sytuacji, w której zostaną zmuszeni do zrobienia samemu tego, co teraz robi Autonomia Palestyńska. Problem polega na tym, że spowodowałoby to znacznie większe tarcia z ogółem ludności. Im więcej tarc, tym więcej motywów dla większej liczby młodzieży, aby przyłączyć się do grup terrorystycznych. Ogólnie rzecz biorąc, armia uważa, że taka kombinacja taktyki pomogła zmienić

mentalność Palestyńczyków w Samarii i Judei, i zmniejszyć liczbę osób, które chcą ryzykować życiem, aby zaatakować Izraelczyków. Widzimy coraz więcej ludzi, którzy nie stają się pro-izraelscy lub pro-syjonistyczni, ale rozumieją, że nic nie osiągną przez eskalację, że będzie ich to boleło ekonomicznie, że w ten sposób nie poprawią swoich warunków życia oraz że nie osiągną nic na poziomie państwowym.

**28.07.2016**

3. Podczas patrolu w nocy, kiedy policjanci poprosili czterech podejrzanych mężczyzn o pokazanie dowodów, jeden z podejrzanych wyciągnął pistolet i w tym momencie został postrzelony przez policjanta. W bardzo ciężkim stanie przewieziono go do szpitala, gdzie zmarł od odniesionych ran. Reszta uciekła. Nie podano na ich temat żadnych dodatkowych informacji. Policja wszczęła śledztwo. Wśród policjantów nie ma rannych.





**4.** Departament Stanu w USA oświadczył: „Jesteśmy bardzo zaniepokojeni zamiarem zbudowania setek mieszkań we wschodniej Jerozolimie przez rząd Izraela. Izrael kontynuuje działania prowokacyjne, które stawiają pod znakiem zapytania jego zobowiązanie do pokoju z Palestyńczykami”.

\*Ciekawe jest, że Departamentu Stanu USA nie niepokoją liczne palestyńskie zamachy terrorystyczne, w których giną również Żydzi z obywatelstwem USA, jak ostatnio 13 -etnia dziewczynka.

**5.** Fala emigracji Żydów do Izraela nie ustaje. Po ostatnich zamachach w Francji wciąż napływają stamtąd niepewni o swoje bezpieczeństwo. Ostatnio jednak przyleciało również 235 Żydów z Ukrainy.



**6.** Z powodu dużej ilości wszelkiego rodzaju zamachów (kamienie i koktajle zapalające) na bocznej szosie 443 między Jerozolimą a Tel Awiwem, szczególnie na odcinku między Jerozolima a Modi'in, które położone jest mniej więcej w połowie tej szosy, IDF postanowiły podłączyć do swojej sieci kamer 17,5 km tej

drogi. Wszystko będzie filmowane w czasie rzeczywistym w Mahalu (tzw. pokój wojenny). Urządzenia elektroniczne zostaną dodane ponad 50 żołnierzom strzegącym tę trasę, na której ustawionych zostanie w najbliższych miesiącach 255 kamer.

\*Droga nr 443 jest drugorzędną drogą do Jerozolimy, przechodzącą przez palestyńskie wioski. Natomiast główną drogą do Jerozolimy jest droga nr 1, wzdłuż której budowana jest obecnie nowoczesna autostrada z licznymi tunelami i mostami, a obok niej super szybka kolej Jerozolima – Tel Awiw.



**Wiadomości oraz zdjęcia zebrał  
Jarosław Papiór**

**Korekta oraz opracowanie graficzne  
Stowarzyszenie Służba Szalom w Oświęcimiu**